



# Zintegrujemy się na... rajdzie pierwszaka

W ostatnich dniach września, jeszcze ciepło na szczęście było, wyruszyliśmy na tradycyjny rajd pierwszoklasisty, którego organizatorami byli nasi wychowawcy pod kierunkiem pana Wiesława Bukartyka. Poszliśmy pieszo z własnej woli☺- aż do Kamiennika, gdzie wyłożyliśmy nasze zmęczone zwłoki na boisku. A tu wuefista wykazał się sadystycznymi upodobaniami i jeszcze nas ścigał, byśmy w coś zegrali. Zegraliśmy – a niech się cieszy, że ma dar przekonywania☺

Wieczorkiem jeszcze udana dyskoteka w miejscowej szkole no i spanie. Wiadomo: nic tak nie integruje, jak nocleg na wycieczce szkolnej ( hahaha)☺ Ale na serio- to mieliśmy okazję lepiej się poznać. Nasi nowi nauczyciele okazali się równi, nowi koledzy i koleżanki- też.




**28 września 2012**

*Szkolny  
fotoreporter jak  
zawsze fotografował  
w nieodpowiednich  
momentach☺*







Super sportowe  
rozgrywki



Ciało Pedagogiczne w  
komplecie- ciało trzeba  
przyznać mocno  
zmęczone☺



Ty, a kto to są właściwie  
dzisiaj ci goście?????



Nieży stolik sobie zrobicieś, to  
prawda więc, że podróże  
kształcą☺







Nareszcie jedzonko....

A ja to potrafię jeść na  
dwie ręce jednocześnie...  
ma się ten talent, no  
nie????



Dla każdego metr kącika w  
Sali gimnastycznej☺



Ale prawdziwy geniusz to  
ten, kto wymyślił żebyśmy  
wrócili autokarem☺ po  
takiej nocy....